

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 195.

LESZNO, czwartek, dnia 26-go sierpnia 1937 roku

Rok XVIII

Drugi dzień procesu Fleischerowej

Główna oskarżona przedstawia sprawę interwencji

Kraków. We wtorek w procesie Hindy Fleischerowej i siedmiu żydowskich towarzyszy zeznawała w dalszym ciągu główna oskarżona.

Oskarżona wyjaśniła, że inż. Studnicki prosił ją w Tarnowie, by interweniowała w jego sprawie, a mianowicie w sprawie przeniesienia go z Tarnowa do Krakowa. Oskarżona zwróciła się wówczas do Parylewiczowej, której oświadczyła jej po pewnym czasie, że sprawa jest na dobrej drodze. Wtedy Studnicki wraz z Sanowskim zwrócili się do oskarżonej z zapytaniem, na co jej są potrzebne pieniądze. Ta im oświadczyła, że jest to forma pożyczki. Sanowski oświadczył wówczas, że pożyczki jej nie da. Po tem był kilkakrotnie u niej, nalegając na załatwienie sprawy. W końcu jednak zerwał pertraktacje.

Fleischerowej to imponowało

Sędzia: Czy nie wydało się to pani dziwnym, nienaturalnym, że tacy ludzie, jak sędziowie, zwracali się do pani, żony kupca z prośbą o interwencję?

Oskarżona: Mnie to imponowało, że się sędziowie do mnie zwracali.

Sędzia: Co się stało z listami Parylewiczowej dotyczącej sprawy Sanowskiego?

Osk.: Spaliłam je na prośbę p. Sanowskiego.

Kto miał decydować

Prok.: Nie wie pani kto — mówiąc obrazowo — miał decydować: Warszawa czy Kraków? Nie mówiła o tym Parylewiczowa?

Osk.: Nie. Mówiła mi tylko p. prezosa, że musi jechać do Warszawy, ale kto miał decydować o nominacji, tego nie wiem.

Prok.: Ale w śledztwie pani to inaczej przedstawiła.

Prokurator wnosi o odczytanie oświadczenia zeznań Fleischerowej, złożonych w śledztwie. Jak się okazuje z tych zeznań, Parylewiczowa informowała oskarżoną, że maż jej jako prezes Sądu Apelacyjnego proponuje kandydatów, a zatwierdzenie należy do Warszawy.

Drabina ku wolności

Na pytanie jednego z obrońców oskarżona przedstawia swój stan psychiczny podczas śledztwa, mówiąc:

Przez siedem miesięcy przebywałam w ścisłej izolacji. Koło siebie nie miałam żywej duszy. Nie miałam z kim słowa zamienić. Do przesłuchań byłam wzywana codziennie. Byłam po prostu nieprzyjemna i byłam gotowa przysiąc, że do największej zbrodni, byłoby tylko śledztwo się jak najszybciej skończyło i bym mogła wrócić między ludzi. Przyznawałam się tym bardziej, że sędzia śledczy powiedział

mi, iż przyznanie się, to jest drabina, po której wychodzi się na wolność.

Prokurator Zeleński stawia tutaj kilka pytań.

Sprawa asesora Wintera

Z kolei przewodniczący przechodzi do sprawy asesora notarialnego Żyda Józefa Wintera.

Przew.: Czy oskarżona otrzymała w marcu 1936 r. list od Parylewiczowej, zawierający odpowiedź w sprawie uczynionej propozycji co do notariatu asesora Wintera?

Osk.: Otrzymałam.

Przew.: Co poprzedziło ten list?

Osk.: Zwróciła się do mnie Tauberowa z zapytaniem, czy mogłabym przeprowadzić nominację Wintera na notariusza. Ja odpowiedziałam odmownie, ale ona nalegała, bym interweniowała u Parylewiczowej.

Droga do Parylewiczowej

Przew.: Czy powiedziała pani Tauberowej, że na to potrzeba 6.000 złotych?

Osk.: Powiedziałam, bo chciałam się jej pozbyć.

Obrońca: Czy powiedziała jej pani, że do Parylewiczowej można się dostać pieniędzmi?

Osk.: Powiedziałam.

Następnie prokurator obszernie porusza jeszcze raz kwestię interwencyjną w sprawie sędziego Sanowskiego, zapytując, czy maż oskarżonej wiedział o tej sprawie.

Fleischerowa twierdzi, że ona mężowi nie o tym nie mówiła. Prokurator żąda wówczas odczytania listu, jaki oskarżona w tej sprawie do Parylewiczowej pisała. Sąd odczytuje list do Parylewiczowej, w którym jest mowa o sprawie nominacji sędziego Sanowskiego, a równocześnie o procesie, jaki Fleischer prowadzi przed sędzią, Sanowskim. Oskarżona tłumaczy się, że chodziło o wpłynięcie na Parylewiczową, aby nominację przyspieszyła, a nie chodziło o wywarcie wpływu na sędziego Sanowskiego, w sprawie prowadzonego przezeń procesu Fleischer.

Pierwsza interwencja Fleischerowej

Przew.: Jak pani poznała Orzechowską?

Osk.: P. Orzechowska była moją klientką, a kiedy dowiedziała się, że i ja znam się z panią Parylewiczową, prosiła mnie w sprawie jej męża.

Przew.: Czy oskarżona w roku 1934 prosiła Parylewiczową w sprawie Orzechowskiej?

Osk.: Był to pierwszy wypadek mojej interwencji.

Przew.: Czy w grudniu 1934 roku Parylewiczowa pisała do oskarżonej, że opróżni się notariat w Białej i zażądała za to 800 złotych?

Osk.: Tak.

Po chwili oskarżona prostuje i dodaje, że chodziło tu o pożyczkę 800 złotych dla Parylewiczowej.

Prok.: Jest jasne, że skoro się pisze, że opróżni się notariat w Białej i dodaje o pożyczce 800 złotych, to żąda się za to 800 złotych.

Przew.: Czy Orzechowska później nalegała w sprawie tego notariatu?

Osk.: Tak. Ja powiedziałam p. prezosowej, że Orzechowska prosi mnie o to.

Przew.: Czy we wrześniu 1935 r. Orzechowski otrzymał notariat?

Osk.: Tak.

Przew.: A na skutek czego zabiegów?

Osk.: Parylewiczowa była tym zaskoczona i gdy się dowiedziała, oświadczyła: „Tak? To ładnie“.

Następnie prokurator stawia pytania w sprawie weksli Parylewiczowej na 800 zł. dla Orzechowskiej.

Z kolei sąd przeszedł do prób wpływania na sędziów w sprawach procesowych i przy ferowaniu wyroków.

Jako pierwsza idzie sprawa Żyda Fastena. Oskarżona twierdzi, że chodzi tu o napisanie listu do sędziego Balona, aby był bezstronny. Fleischerowa twierdzi, przy tym, że podjęła się tej interwencji bezinteresownie.

Dalsze interwencje

Sprawy Hochmana Fleischerowa początkowo nie chciała się podjąć. — Przyjęła jednak 400 zł od niego na poczet kosztów, po czym jednak zwróciła tę kwotę.

Sprawa tych zabiegów została udaremniona na skutek aresztowania Fleischerowej. Jak wiadomo sędzia Żurki sam przyczynił się do ujawnienia afery, donosząc o tym liście interwencyjnym prokuraturze.

Zabiegi

w Warszawie i Lwowie

W dalszym ciągu Fleischerowa przedstawia interwencję w sprawie Kańskiego, która się nie powiodła oraz Fudyma, skazanego za przestępstwo skarbowe.

Również w sprawie Siegfrieda i Kornbhuetha nie została załatwiona.

Dzisiaj dokończył przesiłuchanie pociągów polskich, za przesyłania pozostałych oskarżeń.

—O—

Wielka klęska wojsk chińskich

Armia chińska cofa się w kierunku południowym

Tokio. Agencja Domei donosi na podstawie wiadomości otrzymanych z Nankau, oraz wszystkie broń jej forty. Komunikat japońskiego ministerstwa wojny, potwierdza te wiadomości dodając, że wojska chińskie między Kalganem a Szun-ling-kaunem są ze wszystkich stron otoczone przez oddziały japońskie.

Pekin. Dowództwo japońskie komunikuje, że armia kwantuńska zwyciężyła Chińczyków na zachód od Kalganu. Chińczycy ponieśli ciężkie straty i cofają się w kierunku południowym. Wojska japońskie po zajęciu dużego odcinka Muru Chińskiego ścigają cofających się Chińczyków. Samoloty japońskie bombardowały stację na

linii kolejowej Pekin—Kalgan.

Na skutek zwycięstwa Japończyków, Chińczycy w obszarze Nankau są oskrzydleni. Obecnie toczą się walki pod Liang-cziang, które już mają o brót pomyślny dla Japończyków.

Tokio. Wojska japońskie w Chinach północnych podjęły natarcie na wszystkich frontach. Na linii kolejowej Nientsin — Pukou Japończycy zbliżyli się do m. Szing-hai-sien. zaś w Czaharze przy współdziałaniu wojsk mongolskich otoczyli wojska nankińskie wzdłuż linii kolejowej Pekin — Su-ijuan. Książę mongolski Teh-wang dn. 14 bm. rozpoczął natarcie, które doprowadziło do zwycięstwa w dniu 23 bm., przy czym wojska chińskie straciły około 3 tys. zabitych i rannych, zaś mongolskie niewiele ponad 200.

Z pogranicza prowincji Czahar i Dżehol donoszą, że japońskie samoloty dwukrotnie zbombardowały chińskie pociągi wojskowe, wycofujące się z Kalganu w kierunku Tatung.

Szykanowanie Polaków na Litwie

Kowno. Numer 88 „Dnia Polskie go“ skonfiskowany został za wyliczenie kar nałożonych ostatnio przez administrację władze litewskie na nauczycieli i rodziców polskich, za prywatne nauczanie języka i historii polskiej.

Straszna zbrodnia w Jutrosinie

Po dokonaniu mordu zabójca podpalił mieszkanie

Jutrosin. Makabrycznego odkrycia dokonano w Jutrosinie w pow. rawickim. O godz. 5.40 zaalarmowano mieszkańców miasta wiadomością o pożarze. Palilo się w mieszkaniu właściciela składu kolonialnego, 68-letniej wdowy Eleonory Cieślińskiej. Dzięki natychmiastowej pracy ratowniczej, ogień ugaszono niebawem. Podczas gaszenia pożaru znaleziono zwłoki właścicielki składu śp. Cieślińskiej. Na głowie zmarłej znaleziono ślady ran tłuczonych i ciętych.

Okazało się, że śp. Cieślińska, która miała skład w Rynku, padła ofiarą morderstwa rabunkowego. Zwłoki leżały w drzwiach sypialni w pełnej odzieży. Komendant posterunku w Jutrosinie, wdrożył natychmiast dochodzenia i zabezpieczył zwłoki do dyspozycji sądu.

Czas dokonania zabójstwa nie jest dokładnie ustalony. Prawdopodobnie śp. Cieślińska pozbawiono życia późnym wieczorem przed udaniem się na spoczynek (zresztą zbrodnia mogła też być popełniona rano, gdy staruszka wstała, by iść do kościoła jak to było u niej w zwyczaju. Chęć rabunku była niewątpliwie motywem zbrodni. — Jednak zbrodniarze prawdopodobnie nie znaleźli większej kwoty; w mieszkaniu znaleziono papiery pożyczek państwowych na nominalną sumę o-

koło 15 tys. zł i książeczkę oszczędnościową P. K. O.

W toku dochodzeń, które prowadzono bardzo energicznie w ciągu wczorajszego dnia, ustalono pewne

ślady, które mogą dać podstawę do ujawnienia zbrodniarzy. Szczegóły dochodzeń jednak ze względu na tajemnicę śledztwa nie mogą być na razie ujawnione.

Znowu katastrofa na przejeździe kolejowym pod Poznaniem

Poznań, 24 bm. około godz. 10 rano, kiedy pociąg osobowy, zdążający z Poznania do Ostrowa, wjechał na stację w Starołęce, podniesiono zapórę na przejeździe kolejowym. W tej chwili przejeżdżał tamtędy wóz Mleczarni Poznańskiej, zaś z przeciwnej strony od Ostrowa nadjechał pociąg towarowy, który rozbił doszczętnie wóz. Dwie osoby zostały poranione i odwieziono je do szpitala miejskiego.

Na miejscu katastrofy poranionym

udzieliło pierwszej pomocy lekarskiej pogotowie ratunkowe. Poranieni są 19-letni Alfred Thome i Erich Schrienne. Stan Thomego, który odniósł ciężkie wstrząsy mózgu, rany gnione na głowie i twarzy, jest bardzo ciężki. — Wskutek obrażeń utracił on przytomność. Schrienne doznał prawdopodobnie złamania rzeźki żeber.

Dochodzenia celem ustalenia przyczyn wypadku trwają.

—O—

Częste wyroki śmierci za zdradę tajemnic państw. Trzeciej Rzeszy

Berlin. W ostatnich czasach dokonano w Niemczech szeregu egzekucji na osobach oskarżonych o zdradę stanu. Jednocześnie obiegły prasę ostrzeżenia i apele do ludności w sprawie szpiegostwa i ciężkiej odpowiedzialności zdrajców, dla których jedyną karą jest śmierć.

W związku z tym prasa partyjna omawia rolę trybunału ludowego Rzeszy, którego kompetencji podlegają takie sprawy.

„Voelkischer Beobachter“ protestu je przeciwko niewłaściwemu komentowaniu roli trybunału przez niektóre dzienniki zagraniczne i przypomina, że „gdy instytucje te otwarto uroczystości dnia 14 lipca 1934 r., propaganda antyniemiecka mówiła o „trybunale rewolucyjnym Rzeszy“, który dowolnie skazuje bezbronnych oskarżonych. — Dziennik wyjaśnia, że trybunał powstał pod naciskiem konieczności z chwilą rozpoczęcia odbudowy Rzeszy

i tworzenia nowej siły zbrojnej, by przeszkodzić wszelkim próbom sabotażu.

—O—

Dwa trupy na dancingu

Kraków. We wsi Wolicza pod Wyciążami na zabawie, która odbywała się w niedzielę dokonano około godz. 3 nad ranem zabójstwa dwóch osób.

Mianowicie na zabawie tej znajdował się m. i. Leon Habas i Tadeusz Dziura, którzy mieli ze sobą dawne porachunki na tle osobistych. Poza tym między przedstawicielami obu rodzin trwała już od kilku lat nienawiść spowodowana tym, że jeden z Habasów zabił kilka lat temu, jednego z członków rodziny Dziurów.

Nienawiść pomiędzy obu rodzi-

mi doprowadziła do krwawego epilogu na tej zabawie. Kiedy Leon Habas tańczył z Anastazją Wachlówną, Tadeusz Dziura wydobyl z zanadru uciągi karabin i strzelił w kierunku tańczących. Kula karabinowa trafiła w okolicę łopatkki Habasa, a wychodząc pierś, przeszła przez szyję tancerki, skutkiem czego tak Habas jak i Wachlówna padli martwi na podłogę.

Krwawy zamach morderczy wywołał zamieszanie wśród uczestników zabawy, co wykorzystawszy zabójca zbiegł. Zawiadomiona o morderstwie policja wszczęła pościg za zabójcą.

Flota niemiecka rośnie

Berlin. Jak podaje prasa niemiecka, flota handlowa Rzeszy, po raz pierwszy od kryzysu powojennego, wykazała w ostatnim roku bardzo znaczny wzrost tonażu, osiągając 3/4 przedwojennego tonażu. Na początku 1937 r. liczyła ona 3,579 statków morskich o pojemności 3,9 mil. tr. w 1936 roku przynosił statków wynosił 151 jednostek o pojemności 255 tys. ton, podczas gdy ubytek tonażu w tym samym czasie (z powodu sprzedaży zagranicę lub całkowitego zużycia) wyraził się liczbą 89 statków o pojemności 75 tys. ton. Postanowiono jednocześnie, w miarę wzrastania liczby nowoczesnych statków morskich, wycofać z użycia statki starszego typu.

Miłość przetrwa wszystko

POWIEŚĆ.

51

Brat Filip wyszedł z niskim pokłonem, a biskup raz jeszcze napisał list do Hugona, w którym wprawdzie krócej, lecz niemniej wyraźnie ostrzegał go o konieczności zamilczenia o wszystkim, co widział i co zmyślała siostra Antonia, aby nie nie zamać zaufania Mory do widzenia, które zadecydowało o jej losie.

Potem poszedł do kaplicy i modlił się długo przed figurą św. Józefa, opiekuna szczęścia rodzinnego. Modlił się i czuł cały ten dzień, a myślami przynaglał brata Filipa w jego drodze na północ, poprzez lasy i wrzosowiska, wprost do domu Mory — dokąd rycerz i jego pani zdążali drogą okólną.

XXXVIII

W rodzinnym domu.

Księżycowa jasność napępiała komnatę, w której Mora spędziła dzieciństwo.

Hez tu pamiętek dawnych lat! Każdy drobny szepce o miłości i troskliwości tych, którzy już dawno ode-

szli w zaświaty. O ojcu szlachetnym, poległym w walce z wrogami Chrystusa, o kochającej matce, której serce nie mogło przeżyć jego śmierci i poszło za nim, niepomne na łzy i rozpacz ukochanej jedynaczki.

Ileż tu wspomnień, ile snów dziejących tu prześnią, gdy zmęczona szalona jazda, lub długą wędrówką po ostępach — padała na łożo!

W tej izbie, połączone uściskiem z matką, oplakiwały śmierć ojca.

Tu, samotna po śmierci matki, odczuła gorycz sieroctwa. Tu również ukryła swój gniew, gdy Eleonora, chciała wydrzeć dla swego syna dziecko, zostawione jej przez ojca. — Lecz żadne pochłistwa, żadne prośby ani groźby nie przywiodły jej do oddania tego skarba dziecięcych wspomnień.

Zanim jeszcze owa burza przeszła, zjawił się był Hugo d'Argent. Był to bliski sąsiad, dziedzic pięknych włości wśród wzgórz Cumberlandu.

Pokochoła go od pierwszego wejrzenia. Nie domyślał się tego jednak rycerz wyśniony, tak bardzo panowała nad swym sercem dumna dziewczyna, aż wreszcie, pokonana jego stałością, zgodziła się na zgrębowiny. Zdążył się wówczas, że niema już większego szczęścia na ziemi.

A jednak Hugon pragnął więcej. Miał wyruszyć na wyprawę krzyżo-

wą, chciał więc poślubić Morę natychmiast, odwieźć ją na królewski dwór i zostawić pod opieką młodej królowej. Lecz temu sprzeciwili się opiekunowie. Trzeba było szukać poparcia u króla, a król ruszył już był na wojnę.

W głębi duszy nie zmarliwała Mory ta zwłoka. Dobrze jej było być narzeczoną i żyć marzeniami przyszłego szczęścia. Lecz gdy ostatnie chwile pożegnania minęły, gdy z wieży pałacu za odjeżdżającym, ogarnął ją lęk przed czymś nieznanym, przeczuć groźącego im nieszczęścia. Zdążyła sobie sprawę, że przed jej nieodzyska spokojem, dopóki Hugon — zdrow i cały — nie będzie znów przy niej.

Tu w tej komnacie modliła się o jego powrót. Stąd, dowiedziawszy się o zdradzie, poszła ukryć złamane serce w klasztorze, ofiarować Bogu życie, odarte z wszelkiej radości.

Od tego czasu minęło osiem lat, licząc sposobem zwykłych śmiertelności. Według tego, jak liczą mnisi — było to życie całe. Dla szczęśliwych mógł to być jakby jeden dzień!

Morze zaś wydawało się teraz, że życie całe dzieli ją już od klasztoru, a dzień jeden zaledwie upłynął od chwili, gdy rycerz jej umiłowany zagnął ją, idąc w pochód krzyżowy. Czula znowu ten ostry ból, który ją przeszył, gdy Hugon zniknął z jej oczu. Zrozumiała teraz, iż głód jej serca,

Śp. Edwardowa hr. Raczyńska

Poznań. W ub. sobotę w Rogalinie zmarła po dłuższej chorobie śp. Róża z Potockich I voto Władysława Krasinska, II voto Edwardowa Raczyńska, przeżywszy lat 88. Zmarła była matką b. wojewody poznańskiego Rogera Raczyńskiego oraz ambasadora Rzpl. w Londynie Kazimierza Raczyńskiego. Pogrzeb odbył się 24 bm. przed południem w Rogalinie.

Socjalistyczny zlot młodzieży

Warszawa. Socjaliści zwolują zlot młodzieży socjalistycznej na 19 września. W zlocie ma wziąć udział nie tylko młodzież pracująca w ramach organizacji politycznej, ale także w ramach organizacji kulturalnej i sportowej.

Spaliła się fabryka

Warszawa. Ubiegłej nocy spaliła się fabryka maszyn i pomp Rzewuskich przy ul. Grenadierów 32.

Oblawa na wilki

Lwów. W dniach 20 i 23 bm. odbyła się na Pogiesiu, oblawa na wilki, które w ostatnich czasach stały się plagą.

W oblawie wzięło udział 500 ludzi, jako nagonka oraz 70 myśliwych. W pierwszym dniu oblawy padło 7 wilków, w drugim zaś 5.

mimo że go zgniotła, że się go wyparła, że usiłowała o nim zapomnieć, był nieugaszony, łac się pod popiołami wyrzeczenia.

Jakże podobna ta noc dzisiejsza do nocy z przed ośmiu laty! Lecz dzisiaj Hugon jest pod tym samym dachem, a ona jest jego żoną. W pamięci Mory stałe ich siedmiodniowa podróż. Jakże dziwnie było jej, ksielni Białych Mniszek, wyjechać na swobodę, w promienny, słoneczny świat!

Hugon wciąż obok niej, kochający i troskliwy, gotów bronić jej przed wszelkim trudem, dla siebie nie wymagający niczego.

Jedną noc, gdy przyszło popasać w miejscu niezbyt pewnem, spędził całą nocy przy niej, kiedy indziej sam trzymał straż pod jej oknem, rękami wiał ją zawsze tem samym jasnym spojrzeniem.

Każdy dzień przynosił z sobą nowe dziw. Droga, ich wiodła przez wysłane mechem leśne ścieżki, drgające od słonecznych płam. Z poza gęstej listowia spoglądały na nich lekkie oczy saren. Kiedy wyjeżdżali na szerokie błonia, rumak Mory, rad, że wydostał się z gęstwin drzew, rozdymał nozdrza, rwąc się do galopu.

Jechali ciągle na północ, a każda chwila zbliżała ich do domu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

„Pierwsza dama Stanów Zjednoczonych“

Żona prezydenta Roosevelta - najlepszym speakerem U. S. A.

Małżonka Prezydenta Stanów Zjednoczonych, p. Franklin Roosevelt, z tytułu swej pozycji społecznej nazwana jest w Ameryce „Pierwszą Damą Stanów Zjednoczonych“, a dzięki wielkiej popularności wśród radiosłuchaczy uważana jest za jedną z najwybitniejszych prelegentów mikrofonowych.

Bajeczne honorarium.

Wyjątkowe stanowisko p. Roosevelt tłumaczy niektórzy bajecznym wprost honorarium, jakie „Pierwsza Dama Ameryki“ otrzymuje od rozgłośni w Waszyngtonie za swoje kwadransowe, w których omawia tematy i problemy społeczne. Nawet na stosunki amerykańskie 15.000 zł za pogadankę 15-minutową, to suma olbrzymia. Inni utrzymują, że honorarium jest wyjątkowo wysokie dlatego, że chodzi o... osobę małżonki Prezydenta.

W istocie jednak sprawa wygląda tak: pani Roosevelt występuje w typowym dla stosunków amerykańskich „programie, zakupionym z zewnątrz“. W takim programie osoba wykonawcy-artysty, działacza, mówcy, pisarza lub uczonego — musi mieć za sobą walory popularności i techniki mikrofonowej.

100 tys. listów rocznie

P. Roosevelt ma jedno i drugie, „Wachlarz listów“, które napływają do jej „skrzynki“ wynosi w ciągu roku z górą 100.000 sztuk. Pani Roosevelt jest poza tym znana w publicystyce i jak rzadko kto znakomicie włada techniką mikrofonową.

Nie od razu świetna już dziś prelegentka osiągnęła ten wysoki poziom. Odczyty jej stanowią oddzielny cykl programowy, którego układ i prowadzenie powierzono wytrawnemu kierownikowi p. Calverta Hawsa. Dyrektor odczytów ma wiele ciekawego do powiedzenia, o stosunku swej dostojnej prelegentki do mikrofonu.

Bez próby głosu.

It ak na przykład u p. Roosevelt nie stosowano ani próby głosu, ani też nie kontrolowano rozmiarów treści, którą miała do odczytania w stosunku do przydzielonego czasu. Okazało się, że p. Roosevelt, jako pilna radiosłuchaczka, dobrze była zorientowana w barwie głosu, który nie powinien być stentorowany ani też monotony. Nie zawsze jednak była w zgodzie z rozmiarem treści w stosunku do czasu. Zdarzało się w początkach, że pani Roosevelt zamiast preliminowanego czasu 9 minut mówiła osiem minut.

W radiofonii minuta to bardzo duży okres czasu, sprawiający nieraz wiele kłopotu, gdy trzeba go zapelnąć czym innym. Pan Haws uznał, że tego rodzaju przeoczenie nie może się więcej powtórzyć. Policzył słowa, w rękopisie prelegentki i skonstatował, że mówi ona 135 słów na minutę, tj. w ciągu 8 minut 1.080 słów.

Minuta — to wielka rzecz.

Przy następnej audycji p. Roosevelt, przedstawiła rękopis, złożony z 1700 słów, zamiast przewidzianych 1200. Wyjście było tylko jedno: skrócić rękopis do odpowiedniej długości. Tak też postąpił p. Haws.

Gdy pani Roosevelt przybyła do studia dla wygłoszenia przemówienia, otrzymała rękopis, odpowiednio pokrószony. Jednak nie obraziła się wcale, lecz wygłosiła przemówienie w skróconej formie.

Trio przed mikrofonem.

Niedługo później dowiedział się p. Haws, że dwie dziennikarki mają prze prowadzić wywiad przed mikrofonem z panią Roosevelt. Przykroćmy jest dopuścić do mikrofonu bez uprzedniej próby jedną osobę, co dopiero trzy

osoby razem. Zachęcony uprzejmym ustosunkowaniem się p. Roosevelt, p. Haws poprosił wszystkie trzy panie na próbę. Pani Roosevelt uznała to żądanie nie tylko za słuszne, lecz za konieczne i dostosowała się w zupełności do wskazówek i rad kierownika radia.

Honoraria na cele społeczne.

Jak wyżej wspomnieliśmy, p. Roosevelt otrzymuje ogromne honoraria radiowe, jednakże przeznacza je w całości na cele społeczne. Kiedyś jeden z radiosłuchaczy napisał do p. Roosevelt, że żadna audycja nie jest warta tak olbrzymiej sumy, którą jej radio asygnuje. W odpowiedzi otrzymał od

niej wyjaśnienie, że zupełnie podziela ona jego zdanie i nie uważa, by minuta jakiegokolwiek prelekcji-warta była 200 dolarów. Uważa też, że ta suma jest wypłacana jej nie jako jednostce, lecz jako żonie prezydenta, dlatego, że przekazuje te pieniądze instytucjom charytatywnym. To chyba w zupełności usprawiedliwia te audycje.

Dzięki zastosowaniu się do wskazówek kierowników radiowych p. Roosevelt stała się znakomitą prelegentką.

Byłoby pożądane, aby i u nas bez uważania tego za ujmę prelegenci podawali się próbom głosu i słuchali wskazówek osób, znających wymagania mikrofonu.

„Siedź w kącie A znajdą Cię“ ?

Zbliża się I-szy — a z nim okres większych zakupów. — Nie każdy przechodzi koło Twego składu — lecz każdy czyta

„GŁOS“!

Z niego dowie się, że masz dobry i tani towar, jakiego poszukuje. Z pewnością Cię odwiedzi!

Głoszenia w GŁOSIE nic nie kosztują, bo zwiększ. Twe obroty

Wobec braku słomy i pasz

Ministerstwo Rolnictwa przyjdzie rolnikom z pomocą

Warszawa. — Wobec silnego zmniejszenia się ilości słomy oraz pasz zwłaszcza objętościowych, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych wydało szereg zarządzeń, mających na celu przyśpieszenie z pomocą rolnictwu w nowej sytuacji. M. i. ułatwienie będzie nabywanie na warunkach ulgowych listowia i igrzawia z lasów państwowych na ściółkę. Na zarządzenie ministerstwa Związek Eksporterów Bekonów, zorganizował na terenach, gdzie zaobserwowano masową podaż bydła, zakup tego bydła po normalnych cenach rynkowych, w celu zapobieżenia

znizce cen. Związki spółdzielni mleczarskich nawiązały porozumienie z Państw. Zakładami Przemysłowo-Zbożowymi, co do zorganizowania dostawy pasz tręściwych członkom spółdzielni mleczarskich.

Wreszcie zalecono Państw. Bankowi Rolnemu i Centralnej Kasie Spółek Rolniczych uruchomienie kredytów w wysokości około 3,5 miln. zł przy oprocentowaniu 4 p. dla umożliwienia nabycia paszy tręściwej i objętościowej. Termin płatności tego kredytu upływa po zbiorach roku przyszłego.

—O—

Przeszło 82 tys. osób zwiedziło wystawę w Rzymie

Inicjatywa urządzenia światowej wystawy prasy katolickiej wyszła od „Observatore Romano“.

Wystawa zajmowała obszar 7.760 m. kw. o pojemności 50.938 m. sześć, zużyto 390.000 kg. żelaza — a praca trwała 3.100 dni roboczych.

We wszystkich krajach funkcjonowały komitety krajowe.

Na czele Komitetu Polskiego, stał J. E. Ks. Bisk. Stanisław Adamski, a sekret. gener. był ks. pral. Zygm. Ka-

czyński. Wielki fryz przedstawiający Polskę wykonał malarz Jan Henryk Rosen.

W wystawie wzięło udział 45 państw 53 okręgi misyjne i 34 zakony.

Wystawa była otwarta 384 dni, a zwiedziło ją 82.738 osób.

Ojciec św. w dowód uznania nadał członkom Komitetu Centralnego wystawy papieski medal pamiątkowy XVI roku pontyfikatu swojego.

—O—

Zmiany w rządzie sowieckim

Moskwa. Agencja Tass donosi: Centralny komitet wykonawczy i rada komisarzy ludowych Z.S.R.R. postanowiła wydzielić z komisariatu ludowego przemysłu sprawy, związane z przemysłem konstrukcji mechanicznych, jak również i sprawy przemysłu metalowego — metali półszlachetnych, przemysł kauczukowy i przemysł szkła przemysłowego, tworząc komisariat ludowy konstrukcji mechanicznych Z.

S.R.R., który obejmie wydzielone gałęzie przemysłu. Komisarzem został mianowany Walery Mezlauk. Komisarzem ciężkiego przemysłu został mianowany Łazarz Kaganowicz, który jednocześnie został zwolniony z funkcji komisarza komunikacji. Zastępca komisarza ludowego komunikacji Aleksiej Bakulin został mianowany komisarzem tego resortu.

—000—

Polakom w Niemczech grozi wywłaszczenie

Berlin. Ogłoszone rozporządzenie wykonawcze do ustawy o zabezpieczeniu granic Rzeszy kryje w sobie poważną groźbę całkowitego wywłaszczenia z ziemi ojczystej Polaków na tych obszarach, które znalazły się w granicach Rzeszy niemieckiej.

Rozporządzenie to poddaje wszelkie zmiany własności gruntów w pewnych powiatach nadgranicznych ścisłej kontroli władz, tak, iż bez zgody landrata (starosty) względnie w miastach burmistrza, nie będzie można dokonać żadnej zmiany własności.

Zezwolenie to jest wymagane nawet w tym wypadku, gdyby ziemia ta miała przejść w formie dziedzictwa w ręce polonistów.

Podobnie też spadkobiercy „osady dziedzicznej“ muszą uzyskać zezwolenie landrata. W razie, gdy władza odmówi zezwolenia, spadkobierca musi ten grunt sprzedać w określonym terminie, gdyż w przeciwnym razie naraża się na specjalną karę.

Jak wynika z powyższych postanowień, skierowane są one w pierwszym rzędzie przeciwko ludności polskiej, która mimo wszystko dotychczas potrafiła utrzymać się na ziemi swych przodków. Ogłoszenie tego rozporządzenia wywołało silne wrażenie wśród Polaków w Niemczech.

Po klęsce Francuzów w wyścigu lotniczym

Paryż. Przyniatające zwycięstwo lotnictwa włoskiego w zawodach, zorganizowanych przez oficjalne czynniki francuskie na trasie Istres—Damaszek —Paryż, jest przedmiotem pełnych gorczych rozważań prasy paryskiej. Nie tylko zdobywie przez załogi włoskie trzech pierwszych nagród, lecz przede wszystkim wyniki techniczne osiągnięte przez Włochów dają całej prasie francuskiej powód do zasadniczych rozważań.

50 osób utonęło w Nilu

London. Z Aleksandrii donoszą, że na Nilu wyróciła się łódź, w której znajdowało się 80 ludzi. Przeszło 50 osób utonęło.

Skargi urzędników w Gdyni

Gdynia. W niedzielę odbyło się wielkie zebranie o charakterze wiecowym zwołane przez komisję, wyłonioną przez wszystkie organizacje urzędników państwowych i samorządowych. Zebrali się ponad 2000 urzędników, aby radzić nad wyjątkowo ciężkim swoim położeniem materialnym.

Mówcy stwierdzali, że władze centralne nawet nie odpowiedziały na złożone memoriały. Nie szczędzono ostrych słów pod adresem postów pomorskich (oczywiście „sanacyjnych“), wypominano terror partyjny B. B. W. R. Ostatecznie wszyscy jednogłośnie postanowili władz centralnych więcej nie prosić i podjąć legalną walkę o poprawę bytu innymi środkami. — Uchwalona rezolucja zapowiada, że z dniem 1 września wszyscy urzędnicy przestają płacić składki na cele i organizacje społeczne, do których wstępowali względnie zostali wciągnięci. Nie będą więc opłacać składek na L. O. P. P., na Ligę Morską i Kolonialną, na „Strzelca“ i inne „społeczne“ przybudówki z wyjątkiem F. O. N. Nie będą również płacić na pomoc zimową, gdyż aczkolwiek uznają cele społeczne, za godne poparcia, to jednak nie mogą na nie płacić.

Wiadomości z Wielkopolski

Gniezno

Przez trzy dni odbywał się tutaj jarmark na konie, na który spędzone konie zasłabły i zaszła potrzeba odstawienia ich do rakażki powiatowego p. Klatta na Osiniec. Kiedy konie prowadzono ul. Witkowską, jeden z nich z wycieńczenia padł na ziemię i nie mógł już powstać o własnych siłach. Na miejsce wypadku przyjechali oprawcy p. Klatta i na ulicy przystąpili do egzekucji obu koni. Mimo że jeden z koni dawał jeszcze znaki życia, windowano go jednak na wóz rakażki. Krwawa egzekucja na ulicy wywołała u licznie zgromadzonej publiczności ogromne zgorzknienie.

Inowrocław

Bohaterkiego czynu dokonał 70 letni starzec Jan Kopański, stróż gminy z Rejny, pow. inowrocławski. W miejscowości tej bawiła na wakacjach kilkunastoletnia bydgoszczanka, Urszula Strzelecka. W ub. czwartek dziewczynka zamykała kapieli w pobliskim stawie. W pewnym momencie dostała się na głębię i zaczęła tonąć. Przeraził krzyki młodej pływaczki usłyszał stróż Kopański, który z narażeniem własnego życia wyciągnął Strzelecką ze zdrańczej toni.

Przed zamieszczeniem wydziałem karnym Sądu Okr. stanął 17 letni robotnik Fr. Brudziak z Lubienia, oskarżony o zadanie ciężkiego urazu cieleśnego leśniczemu Ciolkowi. Sąd skazał Brudziaka na 2 lata więzienia.

Koźmin

Na dołynkach w maj. Orla pow. krotoszyńskiego doszło do krwawej bitki nożowej na tle osobistych porachunków pomiędzy bezrobotnym z Koźmina. Jan Jaruzel z Koźmina napadnięty został przez trzech osobników, przy czym zadano mu dwie rany nożem w nogę. W obronie własnej Jaruzel zadał również nożem ciężką ranę w głowę Janowi Piczowi. Poza tym poranił brata Pieza, Antoniego i Leona Konicznego, którzy otrzymali ciosy w pierś. Jan Picz zmarł po kilku godzinach wskutek zakrwawienia mózgu. Pozostałych przewieziono do szpitala w Koźminie, przy czym stan Anotniego Pieza budzi poważne obawy.

Ostrów

Przed Sądem Okręgowym odpowiadał Józef Urbanik z Jankowa Przysgodzkiego oskarżony o to, że podrobił kwit na 242,18 zł, podpisując niej. Rataja, z którym toczył spór o wymiar. Kiedy zawitał do oświetlonego komornik celem dokonania zajęcia, przedłożył on podrobiony kwit za autentyczny. Za to przestępstwo wymierzył sąd oskarżonemu 6 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem na 2 lata.

Podjęta pobiła kres rozwieleniowemu iu nierządowi. Podczas ostatniej obławki aresztowano 14 kobiet lekkich obyczajów. Były to przeważnie kobiety z Kalisza.

Poznań

Nieudane włamanie. Ubiegłej nocy patrol policyjny napotkał na ul. Podgórznej trzech podejrzanych osobników. Policyjne natknęła się na nich w chwili, gdy przygotowywali się do włamania do sklepu futer p. Zyg. Goździejowicza przy ul. Podgórznej 10. Przytłaczani na gorącym uczynku osobnicy, kurani byli jak się okazało, po sprowadzeniu do komisariatu, kilkakrotnie za kradzież. Są to 22 letni Czesław Sanir, z zawodu garncarz, mieszkający przy ul. Wieżowej 7, 28 letni robotnik Władysław Łukaszewicz, znany także pod pseudonimem „Antoninek”, mieszkający w Głowiecu w pow. poznańskim i 23 letni robotnik Stanisław Dłużewicz — (Chwaliszewo 27). Podczas rewizji znaleziono u nich narzędzia złodziejskie, jak wytrychy, śrubokręty, noże, papier do pakowania, sznurki do wiązania skradzionego towaru itp. Wszystkich podejrzanych odstawił do dyspozycji władz sądowych.

Września

Sprawa katowania dzieci wrzesińskich w strajku szkolnym w roku 1905 ożyła. W Sądzie Okręgowym w Poznaniu zawiązała sprawa karna przeciw redaktorowi „Lecha” Kazimierzowi Jazwieckiemu z Gniezna, o zniesławienie wicedyrektora Szkoły Przemysłowej w Poznaniu p. Stanisława Skowrona. Jazwiecki w piśmie „Polska Narodowa” oświadczył rolę Skowrona, jaką on

odegrał jako nauczyciel w strajku szkolnym we Wrześni. Artykułem tym poczuł się Skowron dotknięty i wytoczył proces przeciwko Jazwieckiemu o zniesławienie. W ub. sobotę Sąd Grodzki we Wrześni słuchał 10 świadków, dalsi świadkowie w liczbie 6 słuchani będą w Gnieźnie i Poznaniu. Proces, który odbędzie się w Sądzie Okręgowym, wywoła z pewnością ogromne poruszenie.

—000—

Tegoroczne Targi Meblowe

zapowiadają się bardzo dobrze

Swarzędz, miasto o 6 tys. mieszkańców i 200 warsztatów stolarskich, jest obecnie pod wrażeniem przygotowań do otwarcia III Targów Meblarskich.

Targi te posiadają już wyrobioną tradycję i ściągają nie tylko zwykłych nabywców, ale większych kupców krajowych i

zagranicznych. Już obecnie na dwa tygodnie przed ich otwarciem, wszystkie stoiska zostały zajęte.

Uroczyste otwarcie Targów nastąpi w dniu 5 września, a zamknięcie 3 października br.

—0—

Zemsta bezdomnego za eksmisję

Bydgoszcz. — W ub. roku z jednego z domów przy ul. Orlej wyeksmiowano 29 letniego robotnika Wincentego Risińskiego. Bezrobotny przez cały rok szukał mieszkania, lecz nadaremnie.

W sobotę poszedł na Szwederowo i powybił szyby w mieszkaniu właściciela domu, u którego mieszkał. W czasie tej niszczyielskiej roboty, odłamek szkła prze-

bił mu nawyłot rękę oraz poprzecinał żyły.

Wezwano karetkę pogotowia. Rysiński stawił opór sanitariuszom i nie pozwolił opatrzyć sobie ran. Dopiero później, gdy osłabł wskutek silnego upływu krwi zabrano go karetką pogotowia do szpitala.

—0—

Pięciolecie Seminarium Zagranicznego

Bydgoszcz. — Pierwsze w Polsce Seminarium Zagraniczne w Potulicach pod Nakłem obchodziło onegdaj 5 lecie swojego istnienia. Seminarium dołąd przygotowało do pracy na wychodźstwie kilku kapłanów i liczy dziś ponad 100 kleryków i 170 braci.

W uroczystym obchodzie 5 lecia wziął udział: ks. prymas kardynał Hlond, wojewoda poznański, wojewoda pomorski — przedstawiciel M. S. Z. i liczni goście. Ks.

kard. Hlonda u bram Seminarium powitał ks. rektor Posady. Następnie odbyła się msza św., a po niej akademii, podczas której sprawozdanie z dotychczasowej działalności Seminarium złożył ks. dr. Świątliński. Po wspólnym obiedzie o godz. 15 ks. kard. Hlond opuścił Potulice, a pozostali goście uczestniczyli w wieczornym ognisku.

—000—

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań,

ładunki wzgl. dostawa bież. za 100 kg.

Poznań dnia 24 8 1937 r.

Ceny orientacyjne

Zyto nowe zdane do przemiału 22 50—22 75

Pszennica 30 75—31 25

Jęczmień 873—678 g/l. 17 50—18 00

Jęczmień 703—717 g/l. 18 50—19 75

Owies 18 25—19 25

Maki żytnie standardy nowe 32 50—33 00

żytnia I. g. 0,50% 31 0—31 50

żytnia g. I 0,65% 31 0—31 50

żytnia g. II 0,65% 24 00—24 50

Maki pszenne standardy nowe 50 50—51 00

Maka pszena g. I 0,30% 46 50—47 00

Maka pszena g. I 0,65% 44 50—45 00

Maka pszena g. II 0,65% 41 50—42 00

Maka pszena g. II 0,65% 37 50—38 00

Oreby żytnie stand 16 50—17 00

Oreby pszen. grube stand 18 00—18 25

Oreby pszen. średnie 17 25—17 50

Oreby pszen. drobne 15 50—16 50

Rzepak zim. 55 00—57 00

Gorczyca 23 00—25 00

Groch Viktoria 73 00—76 00

Mak niebieski 25 25—26 50

Makuch lniany w łafach 20 25—20 50

Makuch rzepakowy w łaf. 24 75—25 50

Makuch słon. w łaf. 42—43 proc. 27 00—28 10

Szt. Soja 3 15—3 40

Sioma pszena luzem 3 65—3 90

pszena prasowana 3 50—3 75

żytnia luzem 4 25—4 50

żytnia prasowana 3 55—3 80

owsiana luzem 4 15—4 30

owsiana prasowana 3 20—3 50

jęczmień luzem 3 75—4 00

jęczmień prasowany 6 35—6 85

Siano zwykłe luzem 7 00—7 50

zwykłe prasowane 7 45—7 95

podnoteczek luzem 7 45—7 95

podnoteczek prasowane 7 45—7 95

Przebieg targu normalny.

Z POZNAŃSKIEGO TARGU NA BYDŁO.

Placono za 100 kg. żywej wagi:

Poznań, dnia 24. 8. 1937

BYDŁO:

Woly:

Pełnomięsiste, wytłuczone nieopryz-

gane 72—80

Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 60—68

Mięsiste tuczone starsze 50—58

Mierne odżywione 42—50

Buhaje:

Wytłuczone pełnomięsiste 64—70

Tuczone mięsiste 56—62

Nietuczone dobrze odżywione 50—54

starsze 42—50

Krowy:

Wytłuczone pełnomięsiste 72—80

Tuczone mięsiste 56—62

Nietuczone dobrze odżywione 48—52

Wiele odżywione 26—36

Jalowice:

Wytłuczone pełnomięsiste 72—80

Tuczone mięsiste 60—68

Nietuczone dobrze odżywione 50—58

Mierne odżywione 42—50

Modzle:

Dobrze odżywione 42—50

Mierne odżywione 38—40

Cielęta:

Naprzędzające cielęta wytłuczone 78—86

Tuczone cielęta 70—76

Dobrze odżywione 64—68

Mierne odżywione 50—60

OWCE:

Wytłuczone pełnomięsiste jagnięta 70—76

młodsze skopy 60—66

Tuczone starsze skopy i maciorki 60—66

ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. 126—132

żywe wagi 116—124

Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. 108—116

żywe wagi 84—92

Macjory i późne kastraty 100—120

—0—

Rok założenia 1930.

K. B. LECH LESZCZYŃSKI

Hurt. Olejów Mineralnych — Leszno —

ul. M. J. Piłsudskiego 43. tel. 162.

Poleca po cenach konk. i konweno. (hurtowych): wszelkie oleje i smary dla Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, oraz wysokowartościowe oleje i smary samochodowe, motorowe, cylindrowe, traktorowe i specjalne. Benzynę, benzol, olej gazowy. Pasy pędne wszelkiego rodzaju i dla wszystkich napędów, po cenach fabrycznych.

Polskie Opony

Samochodowe

„STOMIL”

po cenach i na

warunkach

fabrycznych



Przedstawicielstwo rejonowe łączni miasta Poznania: angielskich samochodów „The Flying „Standard”, Polsk. motocykl „Sokół” 600, Angielsk. motocykl B. S. A., The Raleigh, Matchless, Velocette, „James” malolitraż, jedna 100-ka dwuosobowa na balonach i 17—100, dwutaktowy, 3 KM. Przejazd i km. kosztuje 1 grosz. Cena 920.— zł. Bez prawa jazdy. — Cenniki i prospekty na żądanie.

—0—

Radioprogram

Czwartek, 26. sierpnia.

Warszawa. — 6,15 Audycja poranna. 12,25 Koncert orkiestry wojskowej. 16,00 „Sierpień” — pogadanka dla dzieci starszych. 16,15 J. Brahms: Sonata G-Dur op. 78. 16,45 Obozy wypoczynkowe dla kobiet pracujących. 17,00 1000 taktów muzyki. 18,15 Muzyka lekka. 19,00 „Pieśń o Bośni” — słuchowisko. 20,00 Koncert muzyki lekkiej i tanecznej. 21,45 „Dni powszednie państwa Kowalskich” — powieść mówiona. 22,00 Recital śpiewaczy. 22,30 Żniwne pieśni na Śląsku — audycja słowno muzyczna.

Posocznica karpi.

Rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 20. 7. 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr. 57 poz. 455) posocznica karpi została włączona do chorób zwierzęcych podlegających obowiązkowi zgłoszenia.

Jest to schorzenie o przebiegu ostrym, powodujące masowe śnięcie karpi, przy którym występują objawy następujące: nienaturalne, czerwono-amarantowe zabarwienie skóry, otwarcie ran ropnie ścian ciała częstokroć o charakterze drążącym wgłęb, ogólny obrzęk, nastrojenie łusek i wysuszenie oczu. Objawy te mogą występować łącznie lub osobno.

Rybaczy wzgl. właściciele stawów rybnych, gdy zauważą pojawienie się posocznicy karpi lub też objawy budzących jej podejrzenie powinni niezwłocznie zgłosić o tem swej władzy miejscowej lub Starostwu. Równocześnie powinni, do czasu przybycia powiatowego lekarza weterynaryjnego:

1) zaniechać wylawiania ryb żywych,

2) zaniechać spuszczenia wody z stawów rybnych,

3) usunąć — w miarę możliwości — ryby nieżywe z stawów w sposób uniemożliwiający przenoszenie zarazy, zachowując w miejscu osobobionym próbki chorych ryb dla okazania ich powiatowemu lekarzowi weterynaryjnemu, który po sprawdzeniu stanu rzeczy wyda dalsze zarządzenia.

Wykroczenia przeciw przepisom powyżej przytoczonego rozporządzenia podlegają karze, przewidzianej w art. VII rozp. Prezydenta R. P. z dnia 22. VIII. 1927 r. (Dz. U. Nr. 77 poz. 673).

Leszno, dnia 13 sierpnia 1937 r.

STAROSTA POWIATOWY

(—) R. Świątkowski,

Nr. W. 4/9/37.

Fotograf

Nowoczesna fotografia i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, ul. Marsa. Piłsudskiego 13.

Chronika dnia:

Czwartek
26
sierpnia

Dziś

M. B. Czesłochowski.

Wschód słońca g. 4,36

Zachód słońca g. 18,40

Wschód księży. g. 20,22

Zachód księży. g. 10,33

Soda, dnia 25 8 godz 7 rano: Temperatura powietrza plus 17,7, wiatr północno zachodni 3 m. s., lekka mgła, rosa. Ciśnienie atmosferyczne 754,6, wilgotność 92 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 25,3, najniższa plus 16,3. Opadu 0 mm.

LESZNO

1) Na budowę nowego kościoła wpłacił 100.— zł jako trzecią ratę p. Dr. Polewski Leszna.

2) Na budowę Czarze. Domu Sierót w Lesznie wpłacił pp. J. Kwiatkowska Leszno 5.— zł, M. Nowicka Leszno 3.— zł, Lech-Leszniński Leszno 25.— zł, Baron Heydebrand Zamek Osieczka dostarczył ca. 25 cbm. budulca.

Szlachetnym ofiarodawcom składa serdeczne „Bóg zapłać!” skarbnik Trendowicz.

3) Parafia Akeja Katolicka w Lesznie w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 20,15 w Biurze parafialnym odbędzie się zebranie Parafialnej A. K., na które wszystkich zainteresowanych zapraszam

(—) Dr. Błażejczyk, prezes.

4) Zebranie Zarządu Okręgu Leszczyńskiego Kat. Słow. Młodzieży męsk. odbędzie się w czwartek, 26 bm. o godz. 8,30 wiecz. w Domu Katolickim. Z powodu ważnych spraw, przybycie wszystkich członków Zarządu Okręgu konieczne. Prezes okręgu.

Kalendarzyk zebrań

k) Chór Kościelny. Dziś, w środę, o g. 20 lekcja w Domu Kat. Z powodu bardzo ważnych ćwiczeń, komplet konieczny. Dyr. k) Kat. Słow. Młodz. żeński. 25 bm. g. 20 zbiórka zespołów 2-go i „Piórek” w Ognisku.

k) Sekcja Uczni Kupieckich 25 bm. g. 20,15 zebranie plenarne w salce Hotelu Polskiego.

k) Bieźność Sokół! Środa, g. 17,30 trening L-alektyczny drużyn i juniorów.

k) Zw. Strzelectwo Leszno. 25 bm. g. 17 na stadionie trening lekkoatletyczny i piłki nożnej; ustawa drużyn na 29 bm.

k) Sokół Oddział Bokserski. W czwartek o godz. 20,15 punkt. pogadanka Oddziału w Sokoln. Udział wszystkich członków obowiązkowy.

k) „Chopia”. Z powodu nagłego występu choroby mierz. odbędzie się we czwartek i piątek o godz. 20 w szkole powszechnej przy pl. Dr. Metziga. Obecność każdego obowiązkowa. — Zebranie Zarządu w sobotę o godz. 20 w Strzelnicy.

SOKOLI KIERMASZ

W niedzielę dnia 5 września miejscowy Sokół urządzi na własnym boisku przy szosie Strzyżewickiej doroczny kermasz.

Tradycyjna ta już impreza, ciesząca się dotąd zawsze wielkim poparciem całego leszczyńskiego społeczeństwa — niewątpliwie i w roku bieżącym spotka się z liczną frekwencją.

Na srebrnym ekranie

„Słownik Wiednia”.
Kino „Palace”.

Marla Eggerth ciągle jeszcze jest atrakcją dla wybrednych kinomanów. To też premiera filmu „Słownik Wiednia” ściągająca licznie jej wielbicieli leszczyńskich.

W filmie obecnie wyświetlanym w kinie „Palacowym” uroczą Marla jest fryzjerką księżniczką, która całemu dworowi sprawia nie mało kłopotu. Jej bezstraszny humor, piękny głos i naturalna, szczera gra na tle wspaniałego zamku — wreszcie fabuła, bardzo umiejętnie ujęta w żywą, typową wiedeńską akcję, składają się na całość o wysokim artystycznym poziomie.

„OMNIA”

właśc. Miecz. Górecki, Leszno
Ul. Leszczyńskich 31 — Tel. 199

poleca najkorzystniej wszystkie artykuły techniczne, dla wszelkiego przemysłu, rolnictwa i mleczarstwa oraz wysokogatunkowe oleje i smary dostosowane do każdej maszyny, motoru, samochodu i motocykla po cenach bezkonkurencyjnych w każdej ilości odwrotnie z własnego magazynu.

„OMNIA” dostarcza wszelkich rozmiarów opony samochodowe i motocyklowe, produkcji krajowej i zagran. Na życzenie służy „OMNIA” prospektami wszelkich typów samochodów i motocykli specjalnie z montowni krajowych.

Zołówek potrzebujesz z dziedziny techniki i automobilizmu — to znajdziesz w firmie „OMNIA”. Prosimy żądać specjalnych ofert. Obsługa na wskroś rzetelna!

Przewijający się przez obraz kinowy watek miłosny — wnoszą do filmu dużo sentymentu w dobrym stylu. Wszystko oczywiście — po licznych qui pro quo — kończy się dobrze.

„Słownik Wiednia” — to film, który należy zobaczyć!

W nadprogramie interesujący tygodnik Pata.

Zaborowo

Zw. Rezerwistów placówka Zaborowo.

W piątek, o godz. 8 wiecz. zebranie plenarne w świetlicy.

Kierownictwo.

Długie Stare

Z ruchu narodowego. W niedzielę, 22. bm. odbył się w Długich Starych zebranie obwodowe Stronnictwa Narodowego, poprzedzone nabożeństwem. Kazanie wygłosił ks. prob. Kliche. W zebraniu, które rozpoczęło się o godz. 14, wzięło udział około 300 osób. Zagaił je kierownik obwodu. Pawłowski, apelując do wytrwania w walce o Polskę narodową. Następnie przemówił prezes pow. Gummer, który w treściwych słowach zabrał głos i zadania Stronnictwa Narodowego, głównie wobec niebezpieczeństwa żydowskiego. Drugim prelegentem był delegat zarządu okr. z Poznania. W gorących słowach przemawiał jeszcze kierownik organizacyjny powiatu Str. Stróżyk. Wszelkich mówców gorąco oklaskiwano, dając tym samym wyraz równości poglądów i przekonań. Okrzykiem na cześć Polski Narodowej, Romana Dmowskiego i Arcybiskupa Sapiehy — zakończono zebranie.

SMIGIEK

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Kościańskiej Wąskotorowej Kolei Powiatowej w Smiglu (dawniej Smigielska Kolej Powiatowa) podaje do publicznej wiadomości, iż w czasie odbywającego się odpustu w Górze Ducinowej uruchamia trzy nadzwyczajne pociągi osobowe dla pielgrzymów parafii Krzywiń — Lubią dnia 28 8 br., parafii Wielichowo dnia 30 8 br. i parafii Rakoniewice dnia 31 8 br. według niżej podanego rozkładu jazdy:

Krzywiń — Lubią: Sobota, 28 8 br.: odjazd Krzywiń w południe godz. 12,00, przyjazd Bojanowo Stare godz. 13,00. — Niedziela, 29 8 br.: odjazd Bojanowo Stare po pol. godz. 15,00, przyjazd Krzywiń godz. 16,00.

Wielichowo: Poniedziałek, 30 8 br.: odjazd Wielichowo rano godz. 5,40, przyjazd Smigiek godz. 6,55, przyjazd Bojanowo Stare godz. 7,10; odjazd Bojanowo Stare wiecz. godz. 19,45, odjazd Smigiek godz. 20,05, przyjazd Wielichowo godz. 21,05.

Rakoniewice: Wtorek, 31 8 br.: odjazd Rakoniewice rano godz. 5,15, odjazd Smigiek godz. 6,55, przyjazd Bojanowo Stare godz. 7,10; odjazd Bojanowo Stare wiecz. godz. 19,45, odjazd Smigiek godz. 20,05, przyjazd Rakoniewice godz. 21,25.

Nadzwyczajne pociągi Kolei Powiatowej zdążają na połączenie do pociągów P. K. P. w Bojanowie Starym.

Pociągi nadzwyczajne przystawiać będą w razie potrzeby na każdym przystanku wymienionej linii kolejowej.

Operetka „Wesoła Wdówka” w Lesznie

Po dłuższej przerwie zjeżdża do Leszna w sobotę, dnia 28 sierpnia br. Opera i Operetka z Poznania pod dyr. Zygmunta Wojciechowskiego i wystawi o godz. 20,30 wiecz. w sali Hotelu Polskiego superszlagierową operetkę w 3 aktach Lehara p. t. „Wesoła Wdówka”.

Fascynujące to libretto, piękna muzyka, śpiew i dużo humoru sprawiają, że „Wesoła Wdówka” obeszła w triumfalnym pochodzie wszystkie sceny świąt.

W rolach głównych pp. Leska, Czer-

wiński, Dobrzański, Winięcki, Koszela, Lubicz, Ciechocki i inni.

Balet pod kierunkiem Haliay Lubicz odtańczy szereg tańców.

Reżyserował operetkę Bolesław Hosiński reżyser Teatru Wielkiego w Poznaniu.

Własne dekoracje, kostiumy, własny zespół muzyczny.

Bilety w cenie od 75 gr do 2,50 zł wcześniej do nabycia w księgarni p. Chmarny — Rynek.

—0—

Psy niepokoją przechodniów

Nadesłano do redakcji poniższe uwagi: „Ulica Paderewskiego jest jedną z najpiękniejszych ulic w Lesznie. Wille i ogrody, które ją okalają, nadają jej ton jakby arystokratyczny. Przyjemnie byłoby się przejeżdżać wieczorem po niej — ale, niestety, czworonogie cerbery, strzegące aż zbyt gorliwie domów — odstraszały nawet odważnych —

Pod tym względem nie jest wszystko w porządku i zdaje się, że policja mogła by w tej sprawie interweniować dla dobra publicznego.

Zdarza się, że nawet ci, którzy z ulicy Narutowicza od strony parku Kościuski idą na ul. 3. Maja, okrażają wieczorem ul. Paderewskiego, gdyż nie chcą narażać się na wstrząs nerwowy, który podskakuje-

cy jak dziki tygrys w klatce kundel — swym wściekłym ujadaniem może spowodować.

Przed kilku dniami zdarzył się taki wypadek, że pewna pani przechodząca w towarzystwie wieczorem przez ul. Paderewskiego — doznała gwałtownego wstrząsu nerwowego, zaćmiona nagle, w ciemnym wieczorze — pikielnym ujadaniem psa, rzucającego się o dwa kroki od niej za ogrodzeniem.

Ulica Paderewskiego jest własnością publiczną. Jako taka musi być udostępniona o każdej porze dla wszystkich.

Miejmy nadzieję, że powyższa notatka wywoła odpowiedni skutek.

Jeden za wielu.

—0—

W sprawie spłaty długów rolniczych

Obecnie w okresie pożywnym daje się zaobserwować dążność do przedterminowej spłaty wszelkich zobowiązań rolniczych, co zresztą z punktu widzenia ekonomicznego jest zupełnie uzasadnione. Aby umożliwić dłużnikom — rolnikom skorzystanie z ulg, przewidzianych w ustawodawstwie finansowym rolnym, a w szczególności w art. 43 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24 października 1934, zniewolizowanym ustawą z dnia 14 4 1937. Delegatura Wojewódzkiego Biura do Spraw Finansów Rolnych na pow. leszczyński podaje następujące wyjaśnienia.

Treść zniewolizowanego art. 43 brzmi: „Do dnia 31 grudnia 1940 r. długi rolnicze posiadaczy gospodarstw wiejskich grupy A można będzie spłacać w całości lub w części także przedterminowo, z tym, że każda zapłata gotówką umarzać będzie 200 proc. zapłaconej sumy. Jeżeli dług jest rozłożony na raty na podstawie przepisów rozporządzenia niniejszego, zapłata na zasadach ustępu poprzedzającego może być dokonana tylko wtedy, jeżeli suma wypłacona wynosi nie mniej niż półroczna rata. Zapłata taka może być zarachowana jedynie na całość długu, skutkiem czego nieuiszczone raty ulegają równomiernemu zmniejszeniu.

Z ulg wyżej wymienionych mogą więc skorzystać posiadacze (właściciele, użytkownicy, dzierżawcy) gospodarstw wiejskich grupy A i zn. o obszarze nie przewyższającym w województwie poznańskim 50 ha w stosunku do długów rolniczych, t. j. pozostających w związku z nabyciem, prowadzeniem lub rozporządzeniem gospodarstwa wiejskiego, jak również w stosunku do długów rolniczych z tytułu poręczenia lub żyra. Nie mogą natomiast w powyższy sposób być spłacane długi chociażby rolnicze, powstałe po dniu 1 lipca 1932, oraz jeżeli wierzycielem jest Skarb Państwa, związki samorządowe, instytucje ubezpieczeń spo-

łecznych, instytucje kredytu długoterminowego, banki prywatne i państwowe, komunalne kasy oszczędności itp. wymienione w art. 6 wspomnianego rozp. chyba, że wierzytelność przejęły po 1 lipca 1932 (Przykład: Bank Ludowy przyjął weksel do dyskonta w dniu 2 lipca 1932, wtenczas — o ile będzie to dług rolniczy — przepis art. 43 może być w stosunku do banku stosowany bez przeszkód).

Do uzyskania ulg uprawnia jedynie przedterminowa zapłata, która polega na tym, że dług zostaje zapłacony wcześniej, niż przewidziane jest w orzeczeniu urzędu rozjemczego lub w przepisie art. 41 powołanej ustawy. Przykład: z 1,400 rozłożone zostało na 28 rat. Pierwsza rata płatna jest w dniu 1 10 1938. W roku 1937 dłużnik może spłacić 300.— zł. Płacąc 300.— zł, ureguje w myśl wyżej podanych wyjaśnień z 600.—, ponieważ płaci przed wyznaczonym terminem, a wpłaty takie liczy się podwójnie (200 proc.). Reszta zaś długu sumie z 800.—, płatna będzie w 28 równych ratach półrocznych w terminie ustalonym orzeczeniem lub art. 41.

Jeżeli wierzyciel wzbraniałby się przyjąć wpłaty przedterminowe, należy pieniądze złożyć do depozytu Sądu Grodzkiego i powiadomić niezwłocznie wierzyciela listem poleconym.

Podając powyższe wyjaśnienia Delegatura Wojewódzkiego Biura do Spraw Finansów Rolnych zwraca uwagę na ogromne korzyści, wypływające z przedterminowych wpłat — tak dla rolników, którzy w ten sposób umorzą sobie połowę zadłużenia, jak i dla wierzycieli, którzy uzyskują gotówkę do obrotu.

Szczegółowych wyjaśnień zainteresowanym udzieli Delegat Wojewódzkiego Biura do Spraw Finansów Rolnych na powiat leszczyński, Leszno, ul. Osiecka 52.

—0—

Poczta na III Targach Meblowych w Swarzędzu

W związku z mającymi się odbyć w Swarzędzu III-cimi Targami Meblowymi urząd p-t. Swarzędz używa do stemplowania listów i kartek pocztowych specjalnego nadruku propagandowego zaopatrzonego w motywy rysunkowy (cyriel, hebel i eierka) godło stolarstwa.

Osoby, pragnące mieć odcisk tego stempla, mogą w czasie do 4 października r.b. wysłać listy i kartki pocztowe z umieszczonymi na nich adresami i opłacone według taryfy, przewidzianej dla tego rodzaju przesyłek, w kopertach, zaadresowanych do Urzędu pocztowo — telekomunikacyjnego Swarzędz z naklejęcymi znaczkami po-

cztowymi opłaty pocztowej, wartości odpowiadającej wadze listu. Listy i kartki po ostemplowaniu nadrukiem propagandowym będą przez Urząd p-t. Swarzędz niezwłocznie wysyłane do miejsc przeznaczenia.

Świeciechowa

Strzelanie z broni wojskowej, które miało się odbyć 22 bm., spowodu ulewnego deszczu nie odbyło się. Zaprasza się wszystkich rezerwistów na niedzielę, 29 bm. do wzięcia udziału w wspomnianym strzelaniu. Początek o godz. 13,30 na strzelnicy w Świeciechowie.

Zarząd.

Po wywczasach

Z zadowoleniem wspominamy przebyte wywczasy. Odetchnęliśmy przynajmniej po całorocznej mniejszej czy większej udruce w kieracie codziennej pracy. A przecież urlop ten nasz był płatny, tak samo jak czas zatrudnienia! To też z wdzięczności wobec Boga za miłe wywczasy nie omieszkajmy złożyć choć drobnej ofiary na resztę kosztów budowy poznańskiego Pomnika Wdzięczności wobec Boga za Niepodległość Ojczyzny. Ofiara ta będzie zarazem prośbą o błogosławieństwo w nowym porynającym okresie pracy.

Datki pieniężne uprasza się nadsyłać do Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, ul. św. Marcina 69 m. 17, za blankietem P. K. O. na konto czekowe nr. 207 470.



Polak świadom swych obowiązków narodowych kupuje tylko w przedsiębiorstwie, w którym uwidocznione jest powyższe godło.

Nowa grupa wywrotowców

stanie przed Sądem Okręgowym

Białystok. — Jeszcze w 1935 r. przy likwidowaniu działalności komunistów w powiecie białostockim władze bezpieczeństwa stwierdziły, że w miasteczkach Zabłudowie i Michałowie oraz w gminach zabłudowskiej i michałowskiej, pow. białostockiej, prowadzi swoją podziemną robotę wywrotową członkowie K. P. Z. B. utrzymując łączność z komunistami z pow. białostockiego.

Po licznych aresztowaniach działalność komunistów ucichła, lecz po kilku miesiącach w 1936 r. została wznowiona. Wszczęto obserwację i w jej wyniku zatrzymano 17 bardziej aktywnych wywrotowców, przy

czym rewizja w ich mieszkaniach dała wgląd w obciążający materiał.

Niedługo już wszyscy zatrzymani staną przed Sądem Okręgowym w Białymstoku.

HUMOR

Barżo proste.

Letnik spędza wywczasy nad morzem. Spotkawszy rybaka, zapytuje go:

— Panie szanowny, jak robi się sieć rybacką?

— Całkiem prosto — odpowiada rybak. — Bierze się dziury i zżywa się niemi.

Podziękowanie

Za okazane nam dowody współczucia z powodu śmierci naszego drogiego syna i brata śp.

Romana Stamma

również za złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie składamy wszystkim, szczególnie Wielebn. Ks. Jankowskiemu, pracodawcy, kolegom, krewnym i znajomym serdecznie

Bóg zapłać!

rodzina Tomaszewskich.

Ondulacje trwałą

WODNĄ i ŻELAZKOWĄ - MYCIE GŁOWY - MASAŻE - MANICURE FARB, WŁOSÓW - BRWI i RZĘS

wykonuje się najlepiej w firmie

TOMASZ KUŚNIERK - LESZNO

ulica Leszczyńskich nr. 43.

Piec przenośny

do ogrzewania, w dobrym stanie, tanio na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Wytwórnia stempli kauczkowych i metal.

W. Szwajkiewicz

Leszno - Przemysłowa 31.

Przyjmę

uczenie na stancję, opiekę i pomoc w nauce zapewnioną, fortepian w domu. Leszno, ulica Gabr. Narutowicza 59, I. piętro, mieszkanie 2.

Mieszkania

słoneczne

2 pokoje z kuchnią (większą) i 3 pokoje z kuchnią, dla krawca lub podobnie — od zaraz lub później do wynajęcia. — Zgłoszenia przyjmuje:

W. Krajewski, Leszno, Karola Marcinkowskiego 10

Czytaj „Głos“

Poszukuję 1.000 zł

I. hipoteka na nowy dom, wartości 10 tys. w Lesznie, procent według ugod, — Zgłosz. piśm. proszę skierować do eksp. Głosu w Lesznie, pod „Pewność“.

2-3 pokojowego mieszkania

poszukuje od 15. 9. wzgl. od 1. 10. br. urzędnik, pewny płatnik na stałą posadę. Zgłoszenia: piśm. do eksp. Głosu w Lesznie, pod nr. „2277.“



kupując rower

opony • detki • oraz wszelkie części zapasowe po cenach najniższych! Specjal opony „Sanok“

J. Woźniak

Leszno, ul. Bracka 10

Biuralista

z 7-letn. praktyką bankową piszący na maszynie — przyjmie posadę biurową, lub podróżującego. Łask. piśm. zgłosz. do eksp. Głosu w Lesznie, pod lit. „L. B.“

Wóz kryty

okazyjnie tanio na sprzedaż. — Leszno, ulica Głogowska nr. 22.

Bufetowa

miła przystojna szuka posady. Miejscowość obojętna. Oferty piśmienne do eksp. Głosu w Lesznie, pod „Bufetowa“.

Panienka

zajmie się wychowaniem dziecka od lat 4-7. Miejscowość obojętna. Oferty piśm. do eksp. „Głosu“ w Lesznie, pod „Wychowawczyni“

Dziewczyna

do pomocy domowej, z gotowaniem — potrzebna od zaraz. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Ucznia (uczenicę)

przyjmę na stancję. Opiekę zapewnioną. Fortepian i ewent. pomoc naukowa na miejscu. Zgłoszenia: Leszno, Leszczyńskich 38, I. piętro.

WIZYTÓWKI

W RÓŻNYCH GATUNKACH

WYKONUJE

DRUKARNIA LESZCZYŃSKA

LESZNO

UL. WOLNOŚCI 21

Używane

MEBLE

na sprzedaż. Leszno - Świętokrzyska 4.

Mieszkanie

duży pokój i kuchnia

z ogrodem, od 1. 9. br. do wynajęcia. Zgłoszenia: Strzyżewice 1.

2 pokoje i kuchnia z ogrodem

do wynajęcia. Zgłoszenia: Leszno, ul. Zeromskiego 9.

Służąca

uczciwa i czysta, z gotowaniem i drugą do gospodarstwa (ewentl. chłopak) potrzebni. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Służąca

uczciwa, potrzebna od zaraz. - Leszno, ulica Święciechowska 72.

Pokój z kuchnią

do wynajęcia w spokojnym domu od 1. 9. 37. Leszno, ulica Długa 15, z ogrodem kolejowym.

Od dnia 25-go bm. oddaje **magiel**

do użytku.

Proszę o łaskawe poparcie CECYLIA PAWELCZAK Leszno - Leszczyńskich nr. 24, w domu p. Rygusa.

Mieszkania

słoneczne

2 pokoje z kuchnią i przedpokojem, oraz 3 pokoje z kuchnią i przedpokojem, od zaraz lub później, do wynajęcia. Zgłosz. Leszno, ul. Świętokrzyska 4, m. 3.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią

słoneczne — od zaraz do wynajęcia.

Piotr Zborowski, Leszno ulica Osiecka nr. 62.

Zwiedzajcie i popierajcie

leszczyński Zwierzyniec

Chleb żyty

biały, 2 kg.

tylko 55 grosz

Leszno, ul. Osiecka nr.

Domek z wjazdem

i ogródkiem, obszerne i dobre, na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

ODPADKI

KUCHENNA

jako karmę dla zwierząt przyjmuje z wdzięcznością Zwierzyniec w Lesznie

1 pokoju z kuchnią

poszukuję

Oferty piśmienne do eksp. Głosu w Lesznie — „Pewny płatnik“.

„KINOTEATR HOTEL POLSKI LESZNO“

Dziś — poraż ostatni wzruszająca opowieść miłosna pod tytułem

„Zaginione Dziecko“

(Mary Dow) - Miłość była jej zbawieniem, miłość pokazała jej piękne strony życia.

W rol. gł. SALLY EILERS - RAYMOND MILLAND. — Początek o godz. 8,15 wiecz. Jutro o godz. 5 popoł. po cenach o 50% niższych.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe“, „Przyjaciół Rolnika“ i dodatkami powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam na str. 6 łam, 20 gr. Reklamy 1 łam, w działach redakcyjnych. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.